KURJER WARSZAWSKI.

D. 25. Maja. — Rok 1850. Sobota. **№ 134.** Jutro, ŚŚ. TRÓJCY. Uroczystość.— Kurjer nie wyjdzie.

Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL Jmć, wraz z J. C. W. W. Xięciem CESARZEWICZEM Następcą Tronu raczył wczoraj o godz: 8½ wieczorem, przybyć do *Warszawy* z *Petersburga*.

W orszaku J. C. K. MOŚCI, oprócz JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Namiestnika Królestwa, powracającego z *Iwangorodu*, przybyli także Jenerałowie-Adjutanci J. C. K. MOŚCI, Hr. *Orłow* i *Adlerberg*.

Dziś o godzinie 11½ z rana zbierają się w Kościele Katedralnym Prawosławnym N. TRÓJCY, wszystkie Władze Rządowe tak Wojskowe jako i Cywilne, oczekując przybycia Najjaśniejszego PANA, na Nabożeństwo w tymże Kościele.

Jutro w Kościołach PANNY MARJI, i XX. *Trynitarzy* na Solcu, przypada doroczna uroczystość Świętej TRÓJCY; która odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym.

Jutro w Kościele PP. *Sakramentek*, przypada doroczny Odpust Śtej Weroniki, Patronki Arcy-Bractwa nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU. Uroczystość ta, odbywać się będzie o godzinie 10ej rano, zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła, z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniami z rana i po południu, jak również z Wotywą solenną przed Śtą Weroniką o godz: 9ej. W wigilją zaś tej Uroczystości, to jest: dziś o godz: 4ej po południu, odbędą się Nieszpory, również z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniem.

Bractwo pod tytułem OPATRZNOŚCI BOZKIEJ, przy Kościele Śgo Ducha (po-Paulińskim) w *Warszawie* od lat dawnych istniejące, uzyskało w r. z. zezwolenie od Rady Administracyj: do zbierania dobrowolnych ofiar na wyreparowanie i odnowienie Ołtarza przez toż Bractwo utrzymywanego, w którym znajdują się obrazy OPATRZNOŚCI BOZKIEJ, Śgo Józefa Oblubieńca N. MARJI Panny, i Śgo Kazimierza Królewicza. Ofiary takowe zbierano do dnia dzisiejszego, i dzięki wspaniałomyślnym sercom pobożnych i szczodrobliwych mieszkańców m. *Warszawy*, uzbierano taką ilość, która oprócz gruntownej reparacji i gustownego odnowienia Ołtarza (co uskutecznił P. Fryderyk *Kuczyński*, fabrykant ram złoconych), wystarczyła jeszcze na sprawienie nowych lichtarzy i innych utensyljów do upiększenia Świątyni przybytku PANA ZASTĘPÓW. Z tego więc powodu *Bractwo* OPATRZNOŚCI BOZKIEJ, przejęte uczuciem wdzięczności, za miły poczytuje sobie obowiązek, złożyć najczulsze podziękowanie wszystkim Szanownym Dobroczyńcom, którzy w tak świętych zamiarach, raczyli przyjść w pomoc *Bractwu*, oraz oświadczyć, że kwesta na cel wspomniony już się zakończyła, i odtąd *Bractwo* wcale już ofiar zbierać nie będzie. W celu zaś złożenia dziękczynnych modłów, odprawioną będzie pojutrze o godz: 9ej z rana, solenna Wotywa za pomyślność Szanow: Dobroczyńców żyjących; zaś o godz: 10ej żałobne Nabożeństwo za zmarłych Fundatorów i Dobrodziejów.

N. PAN, udzielić raczył Hrabiemu Michałowi *Wielhorskiemu*, Wielkiemu Podczaszemu Dworu J. C. K. MOŚCI, *oznaki brylantowe* Orderu Ś. Alexandra *Newskiego*.

JO. Xżę Alexander *Lubomirski*, Kamerjunker Dworu J. C. K. MOŚCI, przybył z *Włoch* do *Warszawy*.— Z *Paryża* przybyła do miasta tutejszego, JO. Walentyna z Xiążąt Lubomirskich, Hrabina *de Ségur*, Małżonka Hra: Rajmunda *de Ségur d'Aguesseau*, Reprezentanta w Zgromadzeniu Prawodawczem francuzkiem.

JWW. Jenerał-Major *Łutkowski*, z orszaku J. C. K. MOŚCI, przybył do *Warszawy* z *Petersburga*; a Hrabia *Benkendorf* Jenerał-Major z Orszaku J. C. K. MOŚCI i Baron *Menteuffel*, Fligel Adjutant N. Króla Pruskiego, z *Berlina*.

Dyrekcja Ubezpieczeń zawiadamia, że po sporządzeniu rozpisu składek od ubezpieczenia ciągłego ruchomości, na ratę czerwcową r. b. przypadających, takowe rozesłała z wezwaniem, aby przed końcem b. m., Kassy Powiatowe i Kassa Główna Ubezpieczeń, pobór rozpoczęły, i takowy na dzień ¹/₁₃ Czerwca r. b. ukończyły. Po upływie tego terminu doliczane będą kary na opóźniających się przepisane. Przytem Dyrekcja ponawia ostrzeżenie do wszystkich Ubezpieczonych, że dopuszczający się zaległości, sześcio miesięcznej, wystawiają się na skutki art. 95 ustawy przepisane, to jest: że ubezpieczenie niepłacących raty czerwcowej r. b., z dniem ¹/₁₃ Grudnia 1850 r. ustanie, i w razie wydarzenia pogorzeli po tym dniu, żadne wynagrodzenie przyznanem nie będzie, chociażby ubezpieczenie z kontrol jeszcze wykreślonem nie było, i choćby składki zaległe po pogorzeli wniesione zostały.— Prezes, Radca Tajny, Hr: *Skarbek*.— Naczelnik Kancelarji, *Podgórski*.

Wczoraj rozstał się z tym światem, (jak o tem donieśliśmy), ś. p. JO. Michał Xiążę *Radziwiłł*, w 72m roku życia. Pogrążona w smutku Żona i Syn, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok Jego, jutro o godzinie 7mej po południu, z pałacu Stanisława *Potockiego*, do Kościoła XX. *Kapucynów*; oraz na exekwie w tymże Kościele, w Poniedziałek o godzinie 10tej z rana, odbyć się mające.

Anna z Zarembów *Skarzyńska*, herbu Bończa, urodzona dnia 3go Marca 1803 roku, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, zasnęła w BOGU dnia onegdajszego.

Ciało Jej złożone zostało w Kościele dolnym Śgo Krzyża, gdzie w dni następne, Msze Święte odprawiać się będą; a w dniu 27 b. m., po odprawionem Nabożeństwie o godz: 10tej rano, zwłoki Tejże przeprowadzone zostaną o godz: 5tej po południu, na smętarz Powązkowski; na które to obrządki, pobożnych Chrześcian, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza pozostały Mąż, Syn i Matka zmarłej.

Klotylda z Nowickich *Buckiewicz*, przybyła do *Warszawy* ze wsi *Młyńca* Powiatu Lipnowskiego, po długiej chorobie, wczoraj zakończyła tu życie. Pozostały Mąż, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok Jej, jutro o godz: 7ej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Pojutrze, w Kościele XX. *Franciszkanów*, o godzinie w pół do 11tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za pokój duszy ś. p. Cecylji Walerji z Widazych *de Rosenzweig*, Emerytki; na które pozostała Rodzina, zaprasza najuprzejmiej Przyjaciół, Znajomych i Członków Arcy-Bractwa nieustającej Adoracji, w gronie którego, zmarła zostawała.

W przyszły Wtorek (28 b. m.) w Kościele parafjalnym na *Pradze*, odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Jana Rafała *Witkowskiego;* na które, pozostała Żona, zaprasza Familję i Znajomych.

Onegdaj wieczorem rozstał się z tym światem ś. p. Ludwik *Schüssler*, lat 26 liczący. Stroskana Matka wraz z Bratem i Siostrami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 6tej po południu, z Kaplicy Ewangielicko-Augsburgskiej, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mającą.

Ponieważ pobór opłat za konsensa propinacyjne, odbywa się od miesiąca Maja aż do końca Czerwca r. b., przeto Biuro Warzawskiego Ober-Policmajstra, zawezwało wszystkich żądających konsensu za rok 1849/50, aby wcześnie zgłosili się po świadectwo kwalifikacyjne, i następnie przynależną opłatę do Kassy Dochodów Skarbowych wnieśli; gdyż w razie przeciwnym, zamknięte im będą zakłady, a konsensa dawne odebrane zostaną.

Im bliżej *Czerwca*, tem bliżej i *Fortuny*, czyli 5ej klassy nowej Loterji, której ciągnienie rozpocznie się d. 4go przyszłego miesiąca.

Wybory Członków nowych do Dyrekcji i Komitetu Towarzystwa Wyścigów konnych, stosownie do art: 11 ustawy, odbędą się w sali Posiedzeń Rządu Gu: Warsz:, w d. 7/19 Czerwca r. b. o godz: 12 w południe.

Na kupno zwierząt mających być wylosowanemi pomiędzy Członków Towarzystwa wyścigów konnych, przeznaczone będą w r. b. w ilości odpowiedniej wpływowi składek, następne kwoty: Za ogiera 1go, rs. 200; za ogiera 2go, rs. 160; za klacz 1szą, rs. 150; za klacz 2gą, rs. 100; za buchaja, rs. 80; za krowę, rs. 50; za tryka 1go, rs. 30; za tryka 2go, rs. 20; za maciorkę 1szą, rs. 15; za maciorkę 2gą, rs. 10. Losowanie zwierząt po ukończonych wyścigach, jak zwykle w sali Banku Polskiego, w dniu 13/25 Czerwca r. b. nastąpi.

Nakładem Składu nót muzycznych Ign: *Klukowskiego*, wydane zostały: *Idalja-Polka*, skomponowana na fortep: i ofiarowana JW. Hr: Idalji *de Choiseul-Gouffier*, przez A. *Kauteckiego;* cena zł. 1½. *Mazur* skomponowany na fortep: i ofiarowany JW. Hr. Alixie *de Choiseul-Gouffier*, przez tegoż; cena zł. 1.

Nowością w sztuce *rysowniczej*, są *litografje*, a raczej *chromo-litografje* (litografje kolorowane) wypukłe. Obrazy i obrazki tego rodzaju, przedstawiają przedmioty jakby w płaskorzeźbie papierowej, posiłkując się w przyozdobieniu, wyrobami jedwabnemi, metalicznemi i t. d. Próby dzieł tego rodzaju, widzieliśmy w składzie materjałów pismiennych P. Anto: *Zalewskiego*, (w domu L. A. *Dmuszewskiego*).

Gdy u nas w mieście dogrzewa i pali słońce, w okolicach jednak *Warszawy*, panują *grzmoty*, *błyskawice*, a nawet ulewne *deszcze*. Na drogach po-za *Wisłą*, stoją nawet kałuże, co nas przekonywa, że tylko miejscami są susze. W innych znowu stronach, jak *np.* w okolicach *Błonia*, bardzo często kończy się tylko na samych grzmotach, i to tak silnych, że słysząc je zdala, możnaby wnosić, że tam największe są burze, gdy tym czasem jak najpiękniejsza sprzyja pogoda. Od jutra wszakże jako od *Pełni*, która przypada o godz: 1 min: 32 rano, spodziewać się należy zmiany, a z nią i *deszczów* przy chłodnym wietrze, jak to zapowiadają Kalendarze, zwłaszcza, że ostatnie prognostyki tychże, w czasie *Pierwszej Kwadry* co do ciepła i grzmotów, zupełnie się zjściły.

Tak około mostu na *Wiśle* jako i od *Pragi*, już prawie wszystkie *łazienki letnie* są w pogotowiu. Znana także powszechnie szkoła pływania P. *Matysa*, już się urządziła, a sprzyjające ciepła zdają się przyspieszać kąpiele *wiślanne*, tak słynne ze zdrowych i pomocnych skutków.

Nakładem Xięgarni S. H. *Merzbacha*, wyszedł poszyt 4ty dzieła p. t. *Xięga Swiata*, zawierający: Poziomki i Truskawki (dalszy ciąg), Pożar okrętu (z ryciną na stali); O skutkach bardzo silnego ognia galwanicznego; Kadnia nadobna (z ryciną kolorowaną); Cieplice (z drzeworytem); Ren (z 2ma rycinami na stali); O ludziach jedzących ziemię; Toruń; Wilk (z ryciną kolorowaną). Prenumerata na 12 zeszytów, zł. 40; na wszystkich Pocztamtach i Stacjach pocztowych, zł. 45. Poszyt 5ty wyjdzie wkrótce.

Przed kilką dniami donieśliśmy wkrótkości o nowościach toalet damskich, któremi magazyny miasta naszego zaopatrzone zostały; dziś uzupełniamy to doniesienie, wymieniając nowości nadeszłe w ciągu zeszłego tygodnia. Temi głównie są: suknie i szlafroczki wyszywane, na ***batyście szkockim*** i ***fularze wełnianym***,

z *kaftanami*, lub *baskinami* również wyszywanemi i zastosowanemi do sukien. Jest to rodzaj negliżowego ubrania w bardzo dobrym guście, odznaczający się wykończeniem, cechującem dobrze pomyślaną toaletę. — Do strojniejszego ubrania widzieliśmy podobneż suknie na *barežu*, z mantylami haftowanemi. Kolory *szare* i *batystu szarego*, (batiste écrue), już zdają się przesilać, gdyż najwięcej sukien wspomnianych nadeszło w kolorach *zielonym*, *lila*, a głównie *szamoa*.— Bardzo gustowne są suknie haftowane *białe* na *muślinie szwajcarskim*, w sześć i ośm wolantów; jest to ubranie arcy stosowne dla osób młodych.— Suknie z *barežu morowanego*, o których donieśliśmy poprzednio, widzieliśmy na spacerach tygodnia zeszłego i na *Bielanach;* nowość ta bardzo szczęśliwie pomyślana, obok pięknego efektu jest przystępną dla wielu, z powodu nie zbyt wysokiej ceny.— Mówiąc o nowościach i strojach, nie możemy pominąć *szali tartanowych* szkockich, służących tyle do wygody, a głównie do zachowania zdrowia. Szal taki niezbędnym jest dla Dam udających się na dalsze przechadzki lub przejażdżki, zwłaszcza przy tak częstych u nas chłodnych porankach i wieczorach. Zagranicą, a mianowicie w miastach nadmorskich, gdzie temperatura jest zmienną, żadna Dama nie wychodzi lub wyjeżdża, bez takiego szalu. My co jesteśmy tyle troskliwi o zachowanie zdrowia naszych piękności, radziemy im szczerze, aby zaopatrując się w stroje i nowości wiosenne, o tym ważnym dla nich artykule nie przepomniały.—Uważamy, że płeć piękna mało bardzo używa wstążek do ubierania zewnętrznego kapeluszy *ryżowych;* natomiast wypełnia wstążkami w znacznej ilości szerokie ronda takowych. Kapelusze strojne, jak: *krepowe*, *łyczkowe*, *tiulowe* i t. d., ubierane są w duże bukiety kwiatów spadających aż na ramiona.— Modne *parasoliki* są z *tiulu* lub *koronki*, podszyte materją jedwabną kolorową.— Szczupłość pisma naszego niepozwala nam rozwodzić się nad wszelkiemi szczegółami toalet i mód jakie w pierwszych magazynach tutejszych, przedstawione nam zostały; wszakże, Czytelniczki *Kurjera* najlepiej się o tem przekonać mogą naocznie, zwiedzając często sklepy tutejsze, gdzie znana a bezinteresowna uprzejmość Kupców, ze wszystkiemi szczegółami tychże mód, łacno Je zaznajomi.

Znany fortepjanista Józef *Lewitt*, przybył do *Warszawy* z Lubelskiego.

(A. n.) Kiedy kto chce poprawiać omyłki, trzeba aby wprzód był pewnym, że czyniąc to sam, omyłki nie uczyni. Otóż właśnie tej się dopuścił Pan H. R. w *Kurjerku* z d. 23 Maja Nr 132 w uwagach swych co do tabelki porównawczej miar *angielskich*, *pruskich*, *polskich* i *rossyjskich*. Widać że P. H. R. nie wiedział o tem, że co do mierzenia, na dwie rzeczy trzeba mieć wzgląd na *teorję* i na *praktykę*, z których ostatnia jest stanowczą. Podług *teorji*, P. H. R. miałby słuszność, biorąc za zasadę wyrachowania P. *Kolberga*, ale niestety! tę miernicy gdańscy dawno zniweczyli. Podług upodobania, zrobią łaszt z 27½ korcy miary *warszawskiej*, z 28 korcy, a nawet z 29ciu. Pospolicie zamiast około 15 i cóś procentów, jakby podług P. *Kolberga* rzeczywiście być powinno, ci Panowie zwykle dają około 6½ nadmiarku, a tylko w wyjątkowych razach zdarzało się czasem 8 i 9%. Podług Pana H. R. powinniby właściciele mieć nadmiarku na stu korcach *warszawskich*, przeszło 13 korcy *pruskich*. Niechże tedy P. H. R. zapyta się handlujących zbożem, czyli z nich który miał kiedy taki nadmiarek w *Gdańsku*. Dla tego też PP. *Makowski*, *Kendzior et Com:* nie położyli w *tabelce* rzeczonej, nadmiarku, jakiby podług równo znanego już wyrachowania teoretycznego P. *Kolberga* być winien, ale jaki zwykle miewa się w *Gdańsku;* jednak w okólniku swym nadmienili, że wszelkiego dołożą starania, aby wysyłający do *Gdańska* zboże, na mierze krzywdzonemi nie byli, i tego z całą usilnością pilnować będą. Nadmienić także wypada, że uchybienia na mierze tak u nas, jak wszędzie wtedy tylko będą zupełnie usunięte, gdy zboże na wagę a nie na miarę sprzedawane będzie. Jedna tylko niedokładność zachodzi na *tabelce* rzeczonej o 3 i cóś garncy co do czetwerów, która wynikła z pomyłki druku, ale i to nic nie znaczy, bo sobie każdy różnicę 3 i cóś garncy obliczyć może.— A więc w *tabelce* co do nadmiaru praktycznego, który wszystko stanowi, omyłki nie ma, i właśnie poprawka co do tego punktu przez Pana H. R. uczyniona, w większy błąd i decepcję właścicieli zboża wprawiłaby, gdyby rachowali na nadmiar, którego w *Gdańsku* nigdy nie bywało; sprawiedliwie się zatem Pan H. R. ukarał, składając na ubogich rs. 3.— *X.*

Maj pogodny, z nim Świąt tak wiele, a zatem i przyczyn do troskliwości o toaletę, spowodował, że *Wzory haftu białego i wyszycia tasiemką*, w ostatnich tygodniach w miejscach gdzie na sprzedaż złożone były, zupełnie wyczerpały się. Na usilne jednak życzenia Dam naszych, wzorów pomienionych jeszcze jeden nakład zrobiono, i obecnie nabyć je można w tychże samych miejscach co i dawniej, po cenie zawsze tak niskiej, to jest po *zł. 3 gr. 10* za exemplarz, obejmujący 12cie tablic. Szanowne Matki a razem oszczędne Gospodynie, w teraźniejszej porze przechadzek i zabaw na świeżem powietrzu, czerpiąc dla siebie obficie z owego *źródła gustu* i *wygody*, nie zapominają o swych prześlicznych dzieciaczkach, wyszywając im sukieneczki tasiemką, do czego bardzo wiele wzorów napotkać tam mogą.

Przy odebraniu koronkowego *czepeczka* damskiego, znalezionego w *Ogrodzie Saskim*, złożono w *Redakcji Kurjera* przez właścicielkę tejże zguby, zł. 6 gr. 20, dla Matki 7ga dzieci.— Złożono w tejże Redakcji od S. zł. 6 gr. 20, dla Kaleki bez nóg, w domu W. *Frycze*.— Złożone zaś (z okazji Tabelki porównania miar zbożowych *pruskich* i *angielskich*, z miarami *polskiemi*)

rs. 3, Redakcja włączyła do funduszów, pod dyspozycją Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.

Valse melancolique (walc melancholiczny), sztuczka salonowa, skomponowana na fortepjan przez Wilhelma *Troschel*, wyszła nakładem składu nót muzycznych Gustawa *Sennewalda*. Cena złp. 1.

Kurs wczorajszy: Za Imperjały Rossyjskie, żądają rs. 5 k. 18 (zł. 34 gr. 16), dają rs. 5 k. 14 (zł. 34 gr. 8). Dukaty holender: nowe ważne dają rs. 3 k. 2½ (zł. 20 gr. 5). Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 87 (zł. 99 gr. 4), dają rs. 14 k. 85 (zł. 99); wartość kuponu k. 25⅓.

Wczoraj w Teatrze Rozmait: przywołani: po Kom: *Jowjalski*, Wszyscy i oddzielnie PP. *Żołkowski*, *Komorowski* i *Rychter*.

Z Lublina 16 Maja 1850 r. — W dniu 13 b. m. przeniósł się do wieczności ś. p. Szczepan *Nowosielski*, Sędzia Emeryt Trybunału Cywil: Gub: Lubelskiej. Mąż ten wyższego ukształcenia, pełen niczem niezachwianej prawości, skromne zacisze domowe nad wir światowy przenoszący, prawdę i sprawiedliwość za przewodnika w życiu swem obrawszy, nigdy z ich drogi nie zbaczał. Jako sędzia z światłą rozwagą i bezstronnością, zdanie swe objawiał; jako człowiek kochał ludzkość, i wiernym przyjaźni być umiał; dla tego też może nie wielu, ale prawdziwie przywiązanych zjednał sobie przyjaciół; jako kolega słodyczą charakteru, uprzejmością i prawością postępowania serca, współ-kolegów i poważanie u tychże zyskiwać sobie potrafił. Czuły ojciec, cnotliwy mąż, dobry pan, szczerze swą rodzinę kochający członek familji, takim był zawsze i we wszystkiem szlachetnością oddychający ś. p. Szczepan *Nowosielski*, i jako taki wiernie w sercu stroskanej po stracie jego rodziny i przyjaciół żyć będzie; jako taki, zyska zapewne od TWÓRCY przynależną cnotliwego życia nagrodę, i cieniom swym pokój wieczny wyjedna.

Listy z *Londynu* z d. 17 b. m. brzmią ciągle dobrze o handlu *pszenicą*. Powszechnem jest nawet mniemanie na tymże placu, że zboże to, wkrótce znacznie podrożeć musi.— Co się zaś tyczy *wełny*, to licytacje publiczne w dniu 2 b. m. tamże rozpoczęte, w dniu 17 t. m., ukończone zostały. Wystawiono w ogóle na sprzedaż 22,519 wańtuchów. W oczekiwaniu na wielką sprzedaż lipcową, rozkupiono niedostateczną na konsumcję ilość wełny. W ogóle, ceny płacone, równają się najwyższym w zeszłym roku.

W końcu m. z. umarł we *Lwowie*, w wieku lat 73, ś. p. Tomasz *Górski*, Dziedzic dóbr ziemskich.

Od tygodnia bawi we *Lwowie*, ekwilibrzysta *Champuzan;* gimnastyk ten nogami beczkę w górę podrzuca, łapie, obraca i kręci nogami w różne strony w takt po muzyce, sam leżąc na wznak. Nadto staje on na ogromnym globusie, chodzi, biega, a globus za ruchem jego toczy mu się pod nogami według upodobania po scenie i pochyłościach ustawionych na to umyślnie.

W dalszym ciągu udzielonej przez nas wiadomości o pożarze w *Berdyczewie*, przytaczamy wyjątek z listu z dnia 15 b. m.: »*Berdyczów* został nawiedzony przez okropny pożar; połowa miasta stała się pastwem płomieni. Jak mówią, miało zgorzeć 1500 a nawet i więcej domów. Składy rozmaitych jubilerów, oraz nasi bogaci bankierowie, a między niemi *Mansohn et Fraenkel*, *Horowitz*, *J. Halperin et Syn*, którzy mieszkają wszyscy w jednym rzędzie, ocaleni zostali. Na ludziach i środkach ratowania nie zbywało, gdyż u nas jest garnizon, i cały pułk dragonów miał czynny udział w niesieniu pomocy. Lecz z powodu złego rodzaju zabudowania, nie było żadnego przystępu, a nadto, ogień wybuchnął wtak różnych kierunkach, iż o ratunku myśleć nie było można. Wszystkie prawie inne składy niezmierne: cukru, oleju, rumu, masła, słowem wszelkie zapasy towarów łokciowych i innych przedmiotów, zostały zniszczone bez żadnego śladu. Tak Ojciec jako i Syn *Halperin*, bynajmniej nie w celu ratowania swych domów, ale innych właścicieli, płacili każdemu z ratujących 3 rs., a nawet za wodę po 2 rs.; co ich ogółem kosztować mogło przeszło 3000 rsr.; stali na balkonie z wielkiemi workami pieniędzy, i wypłacali. Paliło się tu poprzednio 11go, wczoraj atoli 15go, był ten wielki pożar, a w ciągu 6ciu godzin, wszystko było obrócone w perzynę.”

Z Petersburga. — Najjaśniejszy PAN, zatwierdził zdanie Rady Państwa, mocą którego kontrakty, w których między stronami summa nie jest oznaczoną, winny być, o ile dozwolone są prawem, pisane na papierze stęplowym ceny 90 kop: sr:, a opłata od takowych na rzecz dochodów miejskich, będzie liczoną od summy najwyższej, jaką prawnie wpisywać można na papierze stęplowym rzeczonej wartości, t. j. od summy rs. 300.— Radca Tajny *Illiczewski*, Towarzysz Ministra Sprawiedliwości, ma objąć zarząd tegoż Ministerstwa, na czas niebytności Ministra, Sekretarza Stanu Hr. *Panina*. — Ministerstwo Skarbu wydało Rz: R. Tajnemu Xięciu *Dołgorukow*, 10 letni przywilej, na urządzoną przez niego machinę do czerpania iłu i ziemi, dla oczyszczania koryt wód spławnych, tak naturalnych jako i sztucznych.

W mieście *Bielsku* w Gubernji Grodzieńskiej, ustanowione zostały z rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych Cesarstwa, trzy jarmarki 4ro-tygodniowe. Jeden na Śtą TRÓJCĘ, drugi na Narodzenie N. MARJI, a trzeci na Trzech Króli.

Anglja. — Lord *Palmerston* oświadczył w izbie, że Poseł *angielski* w *Paryżu* nie został wcale odwołanym. Lord *Lansdowne* w izbie Parów nie chciał dawać objaśnień w tej kwestji.— Król *Ludwik Filip* mocno cierpi na grypę w *Claremont;* dokąd Xięztwo *Joinville* przybyli.

Austrja. *Wiedeń 20go Maja.*— Cesarz w dniu 17ym Maja wrócił do *Tryestu* z przejażdżki morskiej do *Pola;* w drodze wysiadał na ląd w *Parenzo*, *Pirano*, *Isola* i *Lido*. Z *Tryestu* wyprawiono dwa parostatki *Lloyda*, naprzeciw wracającym pięciu parostatkom z *Pirano*, i eskadrylla wpłynęła uroczyście do portu przy huku dział. — Zaraz po powrocie do *Wiednia*, Cesarz z rodziną swą zamieszka w *Schönbrunn*. — W. Xiążę *Toskański* spodziewany tu jest 28go b. m. — Jenerał Hr: *Schlick* udał się do *Czech*. — Minister *Kulmer* wrócił z *Agram;* podobnież wrócili do *Wiednia* inni Ministrowie, wyjąwszy Ministra spraw wewn:, który towarzyszy Cesarzowi. — W całem Państwie Austrjackiem wychodzi 209 dzienników; z tych 102 samej treści politycznej; pomiędzy temi 120 jest niemieckich, 38 sławiańskich, 58 włoskich, 2 romańskich i 11 madziarskich.— Wczoraj przywieziono tu ratę kontrybucji *Sardyńskiej*. — Rząd myśli zwrócić baczną uwagę na urządzenie portów.— Niespodziewają się tak rychło nowych środków finansowych ani pożyczki, dopóki inne sprawy tak wewnętrzne jak zagraniczne nie zostaną załatwione. — Opiekun dzieci *Kossutha*, Pastor *Langsam*, ma zamiar sam odwieźć je ojcu do małej *Azji*. — W *Peszcie* i w *Budzie* XX. Jezuitom mają oddać kierunek wychowania.— Przemysł i handel *Wiednia* po ostatnich klęskach, odżył na nowo; szczególniej fabryki jedwabiu, bawełny i lnu, mają wiele do czynienia. — Gazeta *Wiedeńska* ogłosiła sprawozdanie z roku finansowego 1849; pokazuje się z tego deficyt z 141 miljonów złr. — Minister sprawiedliwości nie porzuca zamiaru zaprowadzenia małżeństw cywilnych.— Translokacje wojsk nie ustają. —W ostatnim roku, 150,000 osób więcej umarło w *Austrji*, jak się urodziło. — W *Tryeście* dla zabawy Cesarza, Komendant straży ogniowej, *Sigon*, zapalił własny swój dom, i chociaż pożar zdawał się mocny, straż ogniowa w pół godziny go przytłumiła. — W *Morawji* władza występuje surowo przeciw prześladowcom Izraelitów.

Azja. — W dniu 25ym Lutego r. b., umarł Cesarz Chiński *Tautwang;* przeżył on swą matkę tylko o dni 33. Jego czwarty syn, najstarszy z żyjących, młodzieniec liczący lat 29, wstąpił na tron pod imieniem *The-Hing;* nowy Cesarz wydał już manifest do ludu. Sądzą, że pierwszym krokiem nowego Cesarza, będzie pozwolenie na handel *opjum*, by podnieść dochody i usunąć na zawsze spory z *Anglikami*. Znany *Kiing*, Kommisarz Cesarski w *Kantonie*, który prowadził układy z tylu Posłami Europejskiemi, zostanie zapewne pierwszym Ministrem. Człowiek to wysokiej oświaty, i wielce Europejczykom przychylny. Cesarz *Tautwang* umarł z przestrachu, posłyszawszy jakąś bijatykę w pałacu.

Francja. *Paryż 18 Maja.* — Pan Leon *Faucher* przedstawił dziś sprawozdanie o nowem prawie wyborczem; rozprawy naznaczono na Czwartek. Kommisja żąda nagłości dla tego prawa. Izba po odczytaniu sprawozdania zajęła się budżetem dochodów. — W *Elysée* zajmują się przygotowaniami do wyjazdu W. Xiężnej *Badeńskiej*.— Robotników w *Creuzot* zupełnie uspokojono; wojska zajęły miasto bez oporu.— Lord *Normanby* Poseł angielski, bawi w *Wersalu* pod *Paryżem*, gdyż odwołanie Posła francuzkiego z *Londynu* uważa on za rzecz, która w krótce załatwioną zostanie.— *Monitor* zaprzecza wieści, że Ministrowie bez wiedzy Prezydenta odwołali Pana *Drouyn de Lhuys*, i oświadcza, że odwołanie to nastąpiło na skutek wyraźnej woli Prezydenta.— Cała legacja francuzka pozostała w *Londynie*, tylko Poseł wyjechał. — Dzienniki i giełda są przekonane, że sprawa *londyńska* wkrótce załatwioną będzie.— Dzisiejszy *Monitor* obejmuje długą listę Lekarzy ozdobionych orderem legji honorowej, za usługi w czasie cholery. — Wszystkie odcienia stronnictwa *konserwatystowskiego*, odbywają posiedzenia częste, na których rozbierają nowe prawo wyborcze; naczelnicy nakłaniają do głosowania bezwarunkowo za projektem rządu i komisji, i za odrzuceniem wszystkich poprawek.— Policja ciągle jest czynną, i robi liczne rewizje. — Spokojność w *Paryżu* zupełna, wszystkie dzienniki do jej utrzymania zachęcają.— Jen: *Baraguay d'Hilliers* przybył do *Marsylji;* otrzymał on od Papieża wielki krzyż orderu Pjusa IX. — Porto od listów podwyższono o 1 *sous*, czyli 5 centymów; dotąd od listu zwyczajnego płacono 20 centymów.— Król *Leopold belgijski*, przyjmuje podobno pośrednictwo dla załatwienia sprawy dyplomatycznej pomiędzy *Anglją* i *Francją*.

Grecja. — Handel po ostatnich klęskach podnosi się szybko i ożywczo.— Rozbójnicy morscy napadli na jedno z miast na wyspie *Rodus* i zrabowali mieszkańców.

Hiszpanja. — Urządzono już dwór dla narodzić się mającego Infanta *Hiszpanji*. — Jenerał *Aspiroz*, Dyrektor artylerji, odjechał do *Segowji*.— Autora *Gorrido* za obronę zasad anarchicznych, skazano w *Madrycie* na 50,000 realów kary.

Prusy.— Większa część Xiążąt w *Berlinie* niedawno zebranych, opuściła tę stolicę; pozostali tylko bliżsi krewni domu panującego na wesele Xiężny *Karoliny*. — Do *Berlina* przybył pełnomocnik *duński*, Szambelan *Reetz*. — Prawie cała deputacja z Xięztw *Szleswig-Holstein* wróciła z *Kopenhagi*, nic niesprawiwszy. — W *Hanowerze* Minister *Stüve* oświadczył w kwestji niemieckiej, że nic powiedzieć nie można z pewnością, bo się rzeczy co godzina zmieniają. — W *Berlinie* robią wielkie przygotowania do uroczystego położenia kamienia węgielnego, na pomnik dla poległych żołnierzy w Marcu 1848 r. — Powołane na ćwiczenia landwery, po odbyciu manewrów, wracają do domów. — W *Koblenz* spodziewają się, że Xiążę i Xiężna *Pruska* zamieszkają tam na czas dłuższy.— Dzienniki *Kopenhagskie* znowu mówią o rychłym pokoju z *Prusami*.

TURCJA. — W d. 7 b. m. Poseł *austrjacki* miał audyencję u Sułtana; w dniu 4, Poseł ten dawał obiad, na który zaprosił znakomitszych członków dywanu.

ROZMAITOŚCI. — Z tysiącznych a znanych powszechnie anegdot o *Stańczyku* trefnisiu, bawiącym na dworze *Zygmunta Augusta*, cytujemy jeszcze jedną, świeżo w starych notatach odkrytą. »Dziwne bo też on miewał koncepta, a w każdym z nich, i to nielada, tyle śmiechu co słowa. Owoż razu jednego, jak pisze autor tych notat, nie dostarczało mu jakoś pieniędzy; a gdy Król Jegomość dać nie chciał, a Panowie starsi, zwykle gniewni na niego za płatane im figle, i słuchać go nie chcieli; wtedy poradził sobie fortelnym konceptem, i stanąwszy przed Królem, tak rzekł do niego: »Jeżelić W. K. Mości zbywa jakoś na dobrej woli wspomożenia szlachcica, a sługi swego, to przynajmniej niechże mi wolno będzie, bym od każdego medyka, co tu dziś zawita, jako łanowe, *alias* pogłówne, po złotych polskich *dwadzieścia* ściągnął.” Król, co nie wiele miał przy sobie Doktorów, a przytem znał dobrze, że i ci jeszcze nie bardzo są skorzy do szafowania groszem na próżno, uśmiechnął się z tej dziwnej propozycji trefnisia, i na żądanie zezwolił. *Stańczyk* jednakże nie bez kozery obrał sobie ów dzień do tego projektu; wiedział bowiem dobrze, że nieposplitą ujrzy liczbę Senatorów, Dygnitarzy tak duchownych jak świeckich, i BÓG wie nie jakie, a wszystkie prawie znakomite persony. Stanąwszy przeto przy drzwiach wchodowych, każdego witał i składał mu respekt, a odwiódłszy na osóbkę, utyskiwał przed nim, to na rękę, to na nogę, dalej głowę, brzuch, oczy, słowem co mu tylko poszło po myśli. Każdy przeto z owych Panów, z dobrej woli i litości ku *trefnisiowi*, radził mu z kolei, to olejki, to ziółka, to głód, to wodę, a *Stańczyk* wśród boleści, a śmiechu w duszy, notując rady, wypisywał imiona i godność Panów, co mu w owej chwili za Doktory służyli. Kiedy zaś już całą ułożył litanję, stanął przed Królem, i wykrzywiwszy się niemiłosiernie, zaczął na ząb utyskiwać. Król Jegomość widząc to, rzekł mu poważnie: »To go daj wyrwać.” A *Stańczyk* nic nie mówiąc, zaczął wciągać w liczbę doktorów, Imię Króla Jegomości. Spostrzegł to *Zygmunt*, i zapytał, coby robił? a gdy mu *trefniś* opowiedział rzecz całą, i odwołał się do świadectwa obecnych, Król się rozśmiał, i pierwszy jako *medyk*, rzucił czerwony złoty na tacę, a za Jego przykładem, poszli radzi nieradzi wszyscy mniemani Doktory *Stańczyka*.”

Pewien Anglik mieszkający w oberży, dzwonił tak często na służących, że ci niechętnie już przychodzili na to wezwanie. Jednego dnia, gdy napróżno kilka razy dzwonił, wziął pistolety, i dwa razy z nich w pokoju wypalił. Na ten odgłos, zlecieli się nietylko wszyscy służący, ale szwajcar, kawiarka, i sama gospodyni. »Kawy!” spokojnie rzekł Anglik do przybyłych”, i nic więcej; nie chcieliście przybyć na odgłos dzwonka, musiałem więc chwycić się innego sposobu.” — »Mościa Panno,” rzekł na probie Reżyser do debiutantki, »widzisz u nóg swoich kochanka.... mąż twój nadchodzi.... jakżeż sobie postąpisz?” »Powiem mu, aby sobie wyszedł,” odrzekła z flegmą arcy-pojętna artystka.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boznańska Helena Oby: z Lwowa nr 634; Cieszewski Wład: Oby: z Płocka nr 396; Czarnocki Józ: Oby: z Międzylesia nr 500; Chotyński Szczepan Asesor Koleg: z Petersb: nr 625; Fondaroli Wiktorja Guwern: z Bruxelli nr 570; Gurowski Józ: Hr. z Rusocina nr 1249; Gerlicz Teofil Oby: z Lublina nr 634; Jezierski Kar: Hr. z Mińska nr 586; Koch Magnus Agron: z Niemiec nr 603; Krzyżanowska Wdowa po Rektor: Uniw: z Krakowa; Kossakowska Kata: Hr. z Grodna nr 634; O'Brien de Lace Julja Hr. z Grodna nr 634; Xżę Szachowski Kap: Gwar:, Adjut: JO. Xięcia Namiest: Król:, z Petersburga; Szlegel Radca Dworu z Lublina nr 584.

Wyjechali: Deskur Stan: Oby: do Grójca; Gwozdecka Joanna Oby: do Niemiec; Potonié Leon Kup: do Austrji; Potocki Stan: Hr. do Kutna; Tonsend Tom: Inżen: do Kijowa.

DONIESIENIA.

Patron *Krysiński*. Wadjum oznaczone jest na rs. 450. Licytacja zacznie się od summy rs. 1800.



KOCZYK lekki, podwójny, potrzebujący trochę reparacji, jest do sprzedania za Rsr. 75. Wiadomość bliższa u Stróża w domu pod Nr 1588/9, przy Kościele Śgo Alexandra.



Ktoby miał do sprzedania (bez pośrednictwa faktorów) **DOM** murowany lub drewniany, w Warszawie, od 30,000 do 50,000 złp. wartości, przy którym mogłyby pozostać na jakiś czas summy małoletnich, skarbowe, lub inne tym podobne, przynajmniej połowę wartości wynoszące, zechce zostawić adres w domu Nro 1055 lit: B, przy ulicy Grzybowskiej, na dole od frontu, w mieszkaniu Dąbrowskiego.

Majętność KARCZEWIEC, do SSrów ś. p. Alexandra i Apolonji z Zawadzkich Boguszewskich należąca, o milę od Węgrowa, a mil dwie od Kałuszyna, nad rzeką Czerwonką położona, trzypolowo gospodarowana, mająca po 60 i kilka korcy wysiewu w jedno pole, siana i las na swą potrzebę, wiele domów osiadłych przez Kopciarzy, Karczmę z propinacją, Sad fruktowy mlodo-drzewny, zabudowania wszelkie w dobrym stanie, z wolnej ręki jest do sprzedania. Wiadomość w Wyszkowie pod Węgrowem u Opiekuna.— X. Z.



Potrzebną jest **MAMKA**, ze zdrowym pokarmem, do Dziecka mającego już 11 miesięcy. Bliższą informację powziąść można w domu pod Nr 1251 przy ulicy Nowy-Świat, u Pani Sicińskiej Akuszerki.

Potrzebna jest **PANNA** do przyzwoitego domu na wieś, niezbyt daleko od Warszawy. Żądają dobrych od niej świadectw i znajomości robót kobiecych. Dowiedzieć się rano codziennie, pod Nr 1070 przy ulicy Królewskiej.

LOKAL na Piwo Bawarskie, z Billardem i wszelkiemi do tego rekwizytami, pod Nr 167, obok Kościoła po-Paulińskiego, z powodu śmierci utrzymującego tenże zakład, każdego czasu do wynajęcia, lub do nabycia za pomierną cenę. Wiadomość u Gospodarza domu.



W domu pod Nr 827 przy ulicy Ogrodowej, jest do sprzedania KOCZ mocny, wygodny do podróży, ze spodem nowym, i świeżym suknem wybity, z fordekiem o oknach;— w tymże domu, LOKAL do wynajęcia z 5 Pokoi, Kuchni, Drwalni i Piwnicy, składający się, świeżo odnowiony. Wiadomość każdego dnia, u właściciela domu o godzinie 1ej z południa.

Kantor Loterji M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370, uprasza Szan: Osoby, które zamówić raczyły LOSY do 5 klasy 75 Loterji, aby po odbiór tychże pospieszyły, w przeciwnym zaś razie, przed rozpoczęciem ciągnienia, rozsprzedane zostaną.

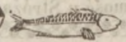


Z powodu wyjazdu, są do sprzedania: KLACZ kara, i KOŃ karo-złocisty, oba razem sprzęgłe, rosłe, z stad południowej Rossji; oraz KOŃ gniady z rasy Bitinkow i z nim chodzący siwy, oba średniego wzrostu; tudzież dwa KONIE gniade anglezowane. Wiadomość przy ul: Nowy-Świat Nr 1264, w 1ej bramie u Stangreta Wincentego.— Tamże MAGIEL fabryki Ewansa, za cenę przystępną do zbycia.

W początku Czerwca, wyjeżdżam do Karlsbad, chciałbym mieć Towarzysza średniego wieku, spokojnego charakteru, abyśmy razem podróż odbywali, i uchowaj BOŻE słabości, nieśli pomoc jeden drugiemu. Wiadomość na rogu Leszna i Solnej pod Nr 714, u W. Porucznika Weteranów Kopytyńskiego.

W domu przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1261, w podwórzu na 1m piętrze, znajdują się do nabycia następujące przedmioty: IGŁA magnesowa inżenierska z pokrowcem; dwie Linji inżenierskich mosiężnych; Papier rysunkowy ark: 30; Luneta; Kamera Obscura mahoniowa do rysowania widoków; Skóra łosia wyprawna; Kapelusz wojskowy z 2ma piórami czarnemi i pokrowcem skórzanym podróżnym; Ręczników różnej wielkości 30; Mapp różnych składanych sztuk 4; i Papier Kalkowy.

Jest do sprzedania KATARYNKA i parę MAGLI. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 763, na dole w Szynku.



Wczorajszą pocztą nadszedł transport **ŚLEDZI** świeżych z tegorocznego połowu, do do Handlu Jana RIEDEL, przy ulicy Nowo Senatorskiej.

MIESZKANIE z Balkonem, na całym 1m piętrze, z dogodnem rozkładem, suche i ciepłe, którego okna od strony południowej wychodzą na ogrody, składające się z 5u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, i Stancji dla Służby, ze Stajnią, Wozownią, Górą i Piwnicą, jest do wynajęcia od Śgo Jana, przy ulicy Leszno pod Nr 702.



Dla spłacenia Summy hipotecznej, potrzebna jest POŻYCZKA 15,000 zł. Ktoby miał takową, raczy się zgłosić do Lokatora w domu Nr 1402 *b*, przy ulicy Marszałkowskiej, na dole na prawo, codziennie do 9 rano, a po południu do 4ej.

SKLEP, 3 POKOJE z Kuchnią, i obszernemi Piwnicami, jest do najęcia od Ś. Jana, przy ulicy Krak:-Przedm: w domu Szpitala Śgo Rocha Nr 395. Wiadomość w Kancelarji tegoż Instytutu.

Osoba samotna, teoretycznie i praktycznie z gospodarstwem rolnem i przemysłowem obeznana, niemniej posiadająca gruntowną znajomość gospodarstwa rybnego, tak pod względem zakładania Stawów nowych, jakoteż chodowania ryb, obowiązki te, dotąd w znakomitych Dobrach w kraju sprawująca, dowodami legalnemi opatrzona, życzy sobie przyjąć obowiązki **RZĄDCY** DÓBR lub ZAWIADOWCY Gospodarstwa rybnego. Wiadomość powziąść można w domu Nro 1331 przy ul: Śto-Krzyzkiej, na 2giem piętrze, wchodząc na lewej stronie.

☞ SKLEP na towary z Mieszkaniami, naprzeciw Dworca, za Żelazną Bramą w domu Nro 954, w samym targu publicznym, obok innych Zakładów, oraz Suteryny z piecem piekarnianym, są do najęcia od 1 Lipca r. b. Dowiedzieć się u Rządcy domu, lub u właściciela w Hotelu Nadwiślańskim pod Nr 2684 przy ulicy Bednarskiej mieszkającego.

Potrzebujący RZĄDCY DÓBR posiadającego najzaletniejsze z kilkunastoletnich obowiązków świadectwa, i mogącego mieć osobistą rekomendację; zechcą zostawić adres w Składzie Materjałów pismiennych P. Rakoczy przy ulicy Wierzbowej w domu Petyskusa, obok Apteki W. Heinrich.

KONICZYNY czerwonej i białej styryjskiej, nadszedł nowy transport, do Składu Nasion i Cukru krajowego Dra Fr: Betzhold przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy.

WIEŚ Kobrzeniec od granicy Pruskiej mil 3, w Pow: Lipnowskim, mająca rozległości przeszło włók 30 z łąkami i zabudowaniem dworskim i wiejskim, jest do sprzedania z wolnej ręki, za przystępną cenę. Wiadomość u Ludwika Śniechowskiego Patrona w Płocku.

Gdyby Osoba, udająca się na kurację do Ciechocinka, chciała zabrać i opiekować się PANIENKĄ 15to-letnią; raczy po bliższą informację udać się na Krako:-Przedm: pod Nr 411, gdzie Rządca domu osobę interesowaną wskaże.

TRAWY świeżej, dostać można przy ulicy Twardej pod Nr 1098, naprzeciw Budnika, po gr. 20 za kosz.



Na rzece Rawka, o milę od Kolei żelaznej, jest **MŁYN** do wydzierżawienia w czynsz wieczysty, lub czasową dzierżawę z gruntem i łąką. Dowiedzieć się można przy ul: Piwnej pod Nr 114, na 1m piętrze od frontu.

Trzy **PANNY** usposobione w robieniu Kwiatów, znajdą miejsce u Adelaidy Banspach, przy ulicy Podwal pod Nr 526.



W domu pod Nr 720, przy ul: Leszno, wprost Kościoła XX. Karmelitów, jest do sprzedania w każdym czasie z wolnej ręki, FORTEPJAN mahoniowy o 6u oktawach; MAGIEL masyw dębowy ciągniony, i niektóre Sprzęty gospodarskie. Wiadomość u Stróża.

Do Handlu Mikołaja *Skwarcow* przy ulicy Senatorskiej, w domu W. *Piotrowskiego*, Nro 451, nadszedł transport **DYMY** z fabryk Rossyjskich.

Przy ulicy Kanonja pod Nr 85/6, do wynajęcia od Ś. Jana, na 2m piętrze, 4ry Pokoje z dużym Balkonem na Wisłę, Kuchnią angielską, Drwalnią, Piwnicą i Górą. O dalszych szczegółach dowiedzieć się można tamże u Gospodarza.

KANAREK, wyuczony śpiewać Kujawiaka, wyleciał z domu Nro 1565 *d*, przy ulicy Chmielnej. Łaskawy Znalazca raczy oddać tamże, na 1sze piętro, za nagrodą Rsr. 2.

Onegdaj idąc ulicą Leszno, Solną, Ogrodową i Białą, zgubiono **PIECZĘĆ** Urzędową tuszową, Expedycji Celnej przy Stacji Kolei żelaznej Warsz:-Wiedeńs:. Łaskawy Znalazca raczy ją odnieść pod Nr 607 przy ulicy Bielańskiej, za nagrodą.

☞ Podaje się niniejszym do publicznej wiadomości, że w dobrach *Rogowie*, Okręgu Brzezińskim Gub: Warszaws:, przy Foxalu Kolei żelaznej *Rogów*, położonych, a mianowicie na dziedzińcu przed Dworem, przedawane będą przez licytację z wolnej ręki, w dniu 1 (13) Czerwca r. b., poczynając od godz: 10tej z rana, i dni następnych, odbywać się mającą, za gotowe pieniądze więcej dającemu, wszelkie **RUCHOMOŚCI** i Sprzęty gospodarskie, jakiemi są: Konie, Woły, Cielęta, Owce, Świnie, Okowita, Zboże wszelkiego gatunku, Wyka, Koniczyna, Powozy, Bryczki, Sanki, Wozy, Zaprzęgi, Sieczkarnie, Magle, Oxefty, Beczki, Kamień do ostrzenia, Srebro, Miedź i Żelaztwo, Fortepjan, Serwantka, Zegary stołowe i ścienne, Lustra, Lanszafty, Obrazy, Meble rozmaite, Fajki, Zegarki, i t. d.

W Rogowie dnia 6/18 Maja 1850 r. *Karwowski.*

Podpisani Aptekarze, Właściciele Instytutu Patentowanego Wód mineralnych sztucznych, urządzonego sposobem Doktora *Struve* Senior, od r. 1824 w Ogrodzie W. *Dückerta* przy uli: *Długiej*, mają zaszczyt zawiadomić WW. Panów Doktorów i Prześwietną Publiczność, że otwarcie Ogrodu tegoż Instytutu i używanie wód na abonament, nastąpi w Niedzielę to jest dnia 26 b. m. o godzinie w pół do 6tej rano. Wejście główne od Ogrodu *Krasińskich*. Wszystkie wody i kąpiele mineralne, w poprzednich ogłoszeniach wymienione, serwatka sposobem *Rejnertskim* przyrządzona, jakoteż wszelkie inne na zażądanie, wydawanemi będą codziennie od godziny w pół do 6tej do w pół do 10tej rano. Osoby niemogące odbywać kuracji w ogrodzie, znajdą wszystkie wody przyrządzone na butelki prawie we wszystkich Aptekach *Warszawskich*, w znacznej liczbie Aptek na prowincji, i w wielu handlach, a te są firmą naszą na szkle wyciśniętą, tudzież pieczęcią z obu stron korka nacechowane. Długoletnie doświadczenie przekonało o dogodności z utrzymywania detalu wód, tak dla Publiczności jako i PP. detalistów; osoby więc któreby pragnęły utrzymywać takowe składy, raczą się zgłosić wprost do Instytutu, gdzie wszelkie dogodności, zapewnione im zostaną.— S. *Elsner*, Ignacy *Lesiński*, i J. *Żelazowski*.

W Saskim Ogrodzie, dostać można **ŚWIEŻEJ TRAWY**. Wiadomość u Ogrodnika.

DOWÓD Banku na zastawione kosztowności Nrem 32,549 oznaczony, zaginął. Gdy zaś stósowne zastrzeżenie uczynione zostało, i nikt z kwitu tego korzystać nie może, uprasza się Znalazcę o oddanie takowego do Kantoru Banku Polskiego.

DOWÓD Banku Polskiego, na zastawione kosztowności za Nrem 33,031, na imie Starozak: Nosek Pas, wydany, przypadkowo w drodze zagubiony został. Uprasza się znalazcę o oddanie takowego do Kantoru Banku Polskiego.

Jest do sprzedania z wolnej ręki i za cenę przystępną **MAGAZYN MÓD**, położony w bardzo korzystnem miejscu, mianowicie na czas karnawałowy, to jest w bramie głównej Wielkiego Teatru. Wiadomość tamże.

Potrzebne są **PANNY** kompletnie uzdatnione do robienia Strojów, jakoteż do szycia Neglizyków. Bliższą informację powziąść można w Starym Mieście pod Nr 41, na 1m piętrze.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe 20.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 4.

TEATR WIELKI. Jutro, *Haydée*.

TEATR ROZ:. Jutro, *Pierwsze dni po ślubie. Nowy Teatr.*

Znany oddawna Zakład przy ulicy Krak:-Przedm Nro 410, w pałacu JW. Hr. *Krasińskiego*, gdzie **OWOCARNIA** połączona jest z CUKIERNIĄ, jak dawniej, tak też i teraz, z równą gorliwością utrzymywany być nie przestaje.

LODY zaś, jak w roku zeszłym, tak i w bieżącym, sprzedawać się będą od dnia 26 b. m., porcja po gr. 12, a sądząc po dawniejszych, zapewne i obecnie w niczem ustepować nie będą tym, jakie za doskonałe uchodzą.—Prócz tego Zakład ten obfituje w **FRUKTA** wszelkiego rodzaju, jako to: GRUSZKI tak świeże jako i na maszynie suszone; JABŁKA w rozmaitych gatunkach; ORZECHY tureckie, włoskie i laskowe; POWIDŁA, tudzież CUKRY, CIASTA i KOMPUTY *Wiedeńskie z Ananasów, Brzoskwiń, Moreli Renglodów*, i z innych wyborowych fruktów.— Nadto są tam także SOKI, KONFITURY i GALARETY. Co się zaś tycze obstalunków, i te także przyjmują się po cenie nader miernej.

BROWAR
PIWA BAWARSKIEGO,
A. LENTZKIEGO,
uwiadamia, iż
SPRZEDAŻ

PIWA BAWARSKIEGO,

☞ ZAPASOWEGO z Iszej LODOWNI ☜

Rozpocznie się z dniem 29 b. m. we **ŚRODĘ**, w Lokalu przy ulicy Elektoralnej Nro 795, przy którym także w dniu tym otworzonym zostanie **OGRÓDEK** oraz w Lokalu przy ulicy Trębackiej Nro 641.

W drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 13 (25) Maja 1850 r.— Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin.*